

**Sprawozdanie z debaty pt.*****Kobieta w XXI wieku: demografia, edukacja, zdrowie,  
rynek pracy i ubezpieczenia społeczne*****Warszawa, 9 grudnia 2022 r.**

9 grudnia 2022 r. odbyła się debata z cyklu debat upowszechniających wiedzę z polityki społecznej pn. „Między nauką i praktyką”, organizowanych przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Debata dotyczyła sytuacji kobiety w różnych obszarach życia społecznego i gospodarczego, ukazana w świetle wyników badań Głównego Urzędu Statystycznego, m.in. Narodowego Spisu Powszechnego 2021, oraz danych statystycznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Spotkanie otworzyła dr Elżbieta Bojanowska, dyrektor IPiSS, która powitała referentów i uczestników spotkania oraz przedstawiła cel rozpoczętego cyklu debat. Zaproszeni referenci prezentowali sytuację kobiet i mężczyzn w różnych obszarach życia społeczno-ekonomicznego. Debatę moderowała Jadwiga Emilewicz, poseł na Sejm RP.

Jako pierwszy wystąpił dr Dominik Rozkrut, prezes Głównego Urzędu Statystycznego, który przedstawił sytuację kobiet w obszarach demografii, edukacji i zdrowia w świetle danych Narodowego Spisu Powszechnego 2021.

Na początku prezes GUS przytoczył podstawowe dane demograficzne. Na koniec 2021 r. liczba ludności ogółem wynosiła 37,9 mln osób, w tym 19,6 mln to kobiet (51,7%). Oznacza to, że 107 kobiet przypada na 100 mężczyzn. Piramida wieku ludności Polski w 2021 r. zwęża się u podstawy, a rozszerza u góry. Pokazuje to starzenie się ludności Polski (wdowy przeważają nad wdowcami) i niski przyrost urodzeń. Rośnie średni wiek zawarcia pierwszego związku małżeńskiego. W 2021 r. wynosi on w przypadku mężczyzn 29,6 lat i kobiet 27,6 lat, podczas gdy dekadę wcześniej odpowiednio 27,5 lat i 25,6 lat. Rośnie również średni wiek kobiet rodzących pierwsze dziecko: z 25,4 lata w 2005 r. do 28,7 lat w 2021 r. Współczynnik dzietności ogółem w 2021 r. odnotowano na poziomie 1,330 (miasto – 1,269, wieś – 1,420).

Odsetki ludności Polski ogółem według ekonomicznych grup wieku w 2021 r. rozkładają się następująco:

- a) 18,4% w wieku przedprodukcyjnym (0–17 lat) – spadek w stosunku do 2000 r. o 6 p.p.,
- b) 59,1% w wieku produkcyjnym (mężczyźni 18–64 lata, kobiety 18–59 lat) – spadek w stosunku do 2000 r. o 1,7 p.p.,
- c) 22,5% w wieku poprodukcyjnym (mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej) – wzrost w stosunku do 2000 r. o 7,7 p.p.

Patrząc na poziom wykształcenia ludności Polski w kontekście płci, to w okresie dziesięciolecia zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet zanotowano wyższe wskaźniki w odniesieniu do wykształcenia wyższego (zwłaszcza kobiet) oraz średniego i policealnego. Kobiet-studentek w 2021 r. jest więcej niż mężczyzn-studentów (58,4% wobec 41,6%). Podobna sytuacja była dekadę temu (odpowiednio 59,2% wobec 40,8%).

W 2021 r. wśród kobiet najczęściej absolwentek kończyło studia na kierunkach „biznes, administracja i prawo”, natomiast wśród mężczyzn największy odsetek absolwentów dotyczył kierunku „technologie teleinformatyczne”. Kobiety przeważały wśród osób otrzymujących stopień naukowy doktora z dziedziny nauk medycznych i nauk o zdrowiu, nauk humanistycznych, nauk rolniczych, społecznych oraz nauk ścisłych i przyrodniczych, a mężczyźni z dziedziny nauk inżynierjno-technicznych i teologicznych. Przy uzyskaniu kolejnego stopnia naukowego doktora habilitowanego przeważali mężczyźni, poza naukami medycznymi i naukami o zdrowiu oraz naukami rolniczymi. Z kolei tytuł naukowy profesora był domeną mężczyzn, którzy w każdej dziedzinie nauki notowali wyższe wartości niż kobiety.

Jeżeli chodzi o obszar zdrowia, to w ciągu dekady przeciętne trwanie życia kobiet i mężczyzn wydłużyło się o 2 lata, w tym oczekiwane trwanie życia w zdrowiu również o 2 lata. Wśród przyczyn zgonów na 10 tys. ludności przodują choroby układu krążenia oraz nowotwory złośliwe zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet.

Nie zaskakują dane dotyczące kadry medycznej w 2020 r. Wśród lekarzy przeważają mężczyźni (58% wobec 42% kobiet), a zawód pielęgniarki jest zawodem sfeminizowanym (97,4% wobec 2,6% mężczyzn). Również sfeminizowany jest zawód lekarza dentystry (74,2% kobiet wobec 25,8% mężczyzn). W samoocenie stanu zdrowia w 2020 r. 60,4% kobiet i 66,5% mężczyzn uznaje je za bardzo dobre i dobre, a 11,2% kobiet i 9,5% mężczyzn za złe i bardzo złe.

W 2018 r. odsetek kobiet i mężczyzn wyrażających zadowolenie z życia ogólnie rzecz biorąc był na zbliżonym poziomie (83,8% kobiet i 82% mężczyzn). Natomiast zdrowie było najważniejszą wartością wskazywaną zarówno przez mężczyzn (2015 r. – 87,5%, 2018 r. – 86,5%), jak i kobiety (2015 r. – 90,7%, 2018 r. – 91,5%),

Moderator Jadwiga Emilewicz zwróciła uwagę, że obecnie mamy najniższy poziom bezrobocia. To bardzo dobry wynik, biorąc pod uwagę czasy kryzysu. Taka sytuacja dobrze rokuje na następny rok gospodarczy, przed którym jest nadal wiele wyzwań.

Prof. Anna Organiściak-Krzykowska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, przedstawiła sytuację kobiety z perspektywy rynku pracy, wynagrodzeń i warunków życia.

W 2021 r. pracowało 7,5 tys. kobiet i 9,1 tys. mężczyzn (aktywność ekonomiczna kobiet jest niższa), 264 tys. kobiet i 315 tys. mężczyzn było bezrobotnych, a 7,7 tys. kobiet i 4,9 tys. mężczyzn było biernych zawodowo. Współczynniki aktywności zawodowej na przestrzeni dekady poprawiają się u mężczyzn i kobiet. Na przestrzeni 10 lat (2020–2021) rośnie również wskaźnik zatrudnienia mężczyzn oraz kobiet i to zarówno ogółem, jak i osób w wieku produkcyjnym.

Istotny wpływ na poziom aktywności zawodowej kobiet ma wykształcenie. Im wyższy jest poziom wykształcenia, tym wyższy jest także współczynnik aktywności zawodowej. Dla kobiet posiadających wyższe wykształcenie współczynnik aktywności zawodowej w 2019 r. wyniósł aż 87% (z wykształceniem podstawowym tylko 18%). Współczesne Polki są skłonne do podwyższania swoich kompetencji.

Istotne znaczenie dla poprawy trudnej sytuacji kobiet na rynku pracy w latach 90. i na początku XXI w. miało podwyższenie przez nie wykształcenia.

Stopa bezrobocia kobiet w Polsce w 2021 r. wynosiła 4,0%, a mężczyzn - 4,1% (w UE odpowiednio 7,3% i 6,7%). W 2021 r. w rejestrach bezrobotnych osób odnotowano 481,9 tys. kobiet i 413,3 tys. mężczyzn.

Najczęstszą przyczyną bierności zawodowej kobiet są: nauka i uzupełnianie kwalifikacji, obowiązki rodzinne, choroba lub niepełnosprawność, emerytura oraz bezskuteczność poszukiwań pracy.

Mimo istniejących regulacji w zakresie równego traktowania w zatrudnieniu, zjawisko luki płacowej jest nadal obecne na rynkach polskim i europejskim. Przyczynami luki płacowej są:

1) segregacja zawodowa (związana z podziałem sektorów gospodarki na tzw. męskie i kobiece); praca w tych ostatnich jest często gorzej płatna i postrzegana jako mało prestiżowa;

2) zatrudnienie kobiet w sfeminizowanych branżach (pomoc społeczna, pielęgniarstwo, edukacja przedszkolna i szkolna);

3) zatrudnienie mężczyzn w branżach zmaskulinizowanych o wyższych wynagrodzeniach (górnictwo, hutnictwo i budownictwo).

Zjawisko luki płacowej przybiera największe rozmiary na stanowiskach specjalistycznych i menedżerskich (wyżsi urzędnicy, kierownicy, działalność finansowa, informacja i komunikacja).

W Polsce w 2019 r. aż 43,0% wszystkich stanowisk zarządczych zajmowały kobiety (jest to drugi wynik w całej UE). Lepszy rezultat uzyskała tylko Łotwa (około 46%). Wśród kobiet pracujących na stanowiskach menedżerskich 73,1% posiada wyższe wykształcenie (wśród mężczyzn 71,9% menedżerów).

W 2017 r. w Polsce własne przedsiębiorstwo prowadziło 908,3 tys. kobiet (czołowa pozycja w UE). Polki są przedsiębiorczymi kobietami i chcą pracować na własny rachunek. W Unii Europejskiej 9,1 mln kobiet posiada własne przedsiębiorstwo, a co dziesiąta pochodzi z Polski. Mimo tak dobrych wyników, nadal trzeba wspierać kobiety w prowadzeniu własnego biznesu.

Swoje wystąpienie referentka podsumowała następująco:

1. Współczynnik aktywności zawodowej oraz wskaźnik zatrudnienia kobiet w Polsce wykazywały tendencję rosnącą. Liczone dla osób w wieku produkcyjnym w Polsce osiągnęły poziom 75,2%.

2. Ważnym czynnikiem podwyższającym poziom aktywności zawodowej kobiet jest wykształcenie. Im wyższy jego poziom, tym wyższy współczynnik aktywności zawodowej kobiet.

3. Stopa bezrobocia kobiet w UE jest wyższa niż mężczyzn, natomiast w Polsce (2021 r.) minimalnie niższa od stopy bezrobocia mężczyzn.

4. Obniżyła się liczba osób biernych zawodowo w wieku produkcyjnym. Głównymi przyczynami bierności zawodowej kobiet jest podnoszenie poziomu wykształcenia, obowiązki rodzinne, choroba lub niepełnosprawność oraz emerytura.

5. Kobiety zarabiają mniej na tych samych stanowiskach, mimo istniejących przepisów o równym traktowaniu kobiet i mężczyzn. Przyczyn zjawiska luki płacowej należy upatrywać w zatrudnianiu kobiet w niepełnym wymiarze czasu pracy, podziale sektorów gospodarki na tzw. męskie i kobiece, feminizacji branż i zajmowaniu przez kobiety stanowisk niżej opłacanych.

6. W Polsce powiększa się liczba kobiet prowadzących własne przedsiębiorstwo.

Prof. Gertruda Uścińska przedstawiła sytuację kobiety w XXI wieku w ubezpieczeniach społecznych. Udział kobiet w ubezpieczeniach społecznych jest w dużym stopniu pochodną ich udziału w strukturze ludności (52%) i strukturze aktywnych zawodowo (45%). Wśród 16 mln 143 tys. osób ubezpieczonych w ubezpieczeniu emerytalno-rentowym kobiety stanowią 48,4% (7,8 mln osób), wśród 11,6 mln ubezpieczonych pracowników – 49%, wśród 1,7 mln prowadzących działalność i ich współpracowników – 30,7%, a wśród 1,3 mln zleceniobiorców – 50%.

Przeciętna podstawa wymiaru składek kobiet na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (4686,21 zł) stanowi 91% podstawy wymiaru składek dla mężczyzn (5126,70 zł). Średni stan kont emerytalnych (III kw. 2022 r.) kobiet (ogółem 94 tys. zł) był o 18% niższy niż średni stan kont mężczyzn (ogółem 115 tys. zł). Przyczynami tego stanu są: sytuacja kobiet i mężczyzn na rynku pracy, luka płacowa, zajmowanie przez kobiety niższych stanowisk mimo wyższego poziomu wykształcenia, częstsze zatrudnienie kobiet w sektorze publicznym, niższe płace kobiet, przerwy w karierze spowodowanej macierzyństwem i rodzicielstwem.

Kobiety stanowią 60,5% ogółu osób pobierających emeryturę. Przeciętna miesięczna wysokość emerytury kobiet wynosi 2248,47 zł, co stanowi ok. 70% emerytury mężczyzny. Przeciętny staż emerytalny kobiet wynosi 34 lata, podczas gdy mężczyzn 37,5 lat. Szacowany okres życia na emeryturze ma zasadniczy wpływ na wysokość świadczenia. Kobiety przechodzące na emeryturę w ustawowym wieku emerytalnym będą ją pobierać o przeszło 8 lat dłużej niż mężczyźni, którzy przechodzą na emeryturę w ustawowym wieku emerytalnym. Tylko 16,2% kobiet przechodzi na emeryturę w wieku wyższym o co najmniej rok od obowiązującego ich wieku emerytalnego. Niższa emerytura to wzrost ryzyka ubóstwa wśród starszych kobiet. Przedłużenie pracy o rok przekłada się na emeryturę wyższą nawet o 10–15% (dodatkowe składki, ich waloryzacja, krótszy dalsze trwanie życia na emeryturze).

W III kwartale 2022 r. w ogólnej liczbie 184,5 tys. osób pobierających minimalne świadczenie emerytalne, czyli 1338,44 zł brutto, 162,6 tys. stanowiły kobiety (88,1% ogółu) i 21,9 tys. mężczyźni. Natomiast wśród ogółu 184,5 tys. osób pobierających emerytury niższe niż najniższa 275,5 tys. to kobiety (81,6% ogółu), a 62,1 tys. to mężczyźni.

Z powszechnego systemu emerytalnego wypłacane są również tzw. emerytury groszowe. Jest to konsekwencja opłacenia jednej składki do systemu. Emeryturę w wysokości 1 grosza otrzymuje kobieta, która miała 1 dzień stażu składkowego; pracowała 1 dzień na podstawie umowy zlecenia i uzbierała kapitał emerytalny w wysokości 2,98 zł. Wśród mężczyzn najniższa emerytura wynosi 2 grosze, a mężczyzna, który ją otrzymuje pracował 1 dzień; miał własną działalność i uzbierał kapitał emerytalny w wysokości 4,47 zł.

Dla porównania: 26 tys. 868 zł emerytury otrzymuje kobieta, która przeszła na emeryturę w wieku 81,8 lat, jej staż składkowy (staż pracy) wynosił 61 lat, podstawą ostatniego zatrudnienia była umowa o pracę, a zgromadzony kapitał emerytalny wynosił 1,8 mln zł. Natomiast emeryturę w wysokości 37 tys. 815 zł otrzymuje mężczyzna, który przeszedł na emeryturę w wieku 85,9 lat, miał staż składkowy/staż pracy – 67 lat, podstawą ostatniego zatrudnienia była umowa o pracę i zgromadził kapitał emerytalny w wysokości 2,4 mln zł.

Kobiety przeważają wśród osób otrzymujących świadczenia rodzinne. W ogóle 1 mln 266,1 tys. świadczeniobiorców stanowią 89,1% (1 mln 128,1 tys.). Przeważają kobiety w wieku 60 lat i więcej (85,2%).

Kobiety przodują w liczbie zaświadczeń lekarskich wystawionych osobom ubezpieczonym w ZUS z tytułu choroby własnej (w okresie I–IX 2022 r. 8,7 mln, tj. 55,5%), a liczba dni absencji chorobowej z tych zaświadczeń wynosiła 100 mln (57,1%).

Kobiety stanowiły większość osób wnioskujących o świadczenia rodzinne (Polski Bon Turystyczny, świadczenie wychowawcze 500+, świadczenie Dobry Start 300+, dofinansowanie żłobkowe czy rodzinny kapitał opiekuńczy) – 76% wobec 24% mężczyzn.

Podsumowując, prof. Uścińska przedstawiła wnioski z zaprezentowanych danych.

1. Pozycja kobiet w ubezpieczeniu społecznym jest pochodną ich udziału na rynku pracy i zmian, jakie na nim zachodzą.

2. Różnice w statusie kobiet na rynku pracy, w tym niższy poziom wynagrodzeń, przynoszą skutki w postaci niższych wpływów na konta emerytalne kobiet.

3. Emerytury kobiet są – przeciętnie – niższe niż emerytury mężczyzn. Kobiety przechodzą na emeryturę w niższym wieku i dłużej je pobierają.

4. Kobiety stanowią zdecydowaną większość wśród aplikujących w systemie elektronicznym o świadczenia rodzinne. Zautomatyzowana procedura i nowoczesne technologie nie są dla nich przeszkodą i sprawnie z nich korzystają.

Na zakończenie debaty dyr. Bojanowska podziękowała uczestnikom za udział w spotkaniu, a pracownikom IPiSS za jej organizację.